

Sygn. akt I UK 432/14

POSTANOWIENIE

Dnia 19 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania M.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę socjalną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 maja 2015 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 2516/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie wyrokiem z dnia 20 maja 2014 r. oddalił apelację wniesioną przez ubezpieczonego M.G. od wyroku Sądu Okręgowego Kielcach z dnia 30 października 2013 r., oddalającego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Oddziału w K. z dnia 12 czerwca 2013 r. odmawiającej przyznania ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej.

Ubezpieczony M. G. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest art. 15, art. 26 ust. 1 i 2 i art. 27 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w związku z art. 27a i art. 2a ust. 4 ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, w związku z art. 100 ust. 1 i art. 129 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z

Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz w związku z art. 2 i art. 69 Konstytucji RP.

W opinii skarżącego, jego skarga kasacyjna zasługuje ona na przyjęcie do rozpoznania z uwagi na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego związanego z potrzebą ustalenia: (-) czy art. 26 ust. 2 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w zakresie w jakim stanowi, że orzeczenie o stopniu niepełnosprawności wydane po dniu wejścia w życie tej ustawy co do osoby, której niepełnosprawność powstała przed dniem wejścia w życie tej ustawy, uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy z dnia 29 listopada 1990 r. o pomocy społecznej, nie stanowi podstawy do przyznania renty socjalnej na podstawie tej ustawy, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?; (-) czy art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w zakresie, w jakim stanowi, że do spraw o przyznanie renty socjalnej wszczętych po dniu wejścia w życie tej ustawy co do osoby, której niepełnosprawność powstała przed dniem wejścia w życie tej ustawy, nie stosuje się przepisów dotychczasowych, jest zgodny z art. 2 w związku z art. 69 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej?

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania

skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada również zauważyć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, skarżący ma w tym zakresie obowiązek wywiedzenia i uzasadnienia występującego w sprawie problemu prawnego w sposób zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, niepublikowane). Oznacza to w praktyce, iż zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNP 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o

występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Zdaniem Sądu Najwyższego, sformułowane przez skarżącego pytania, nazwane istotnymi zagadnieniami prawnymi, nie są istotnymi zagadnieniami prawnymi we wskazanym wyżej znaczeniu.

Przed wszystkim należy bowiem stwierdzić, że skarżący poprzestaje na sformułowaniu owych pytań, nie uzupełniając ich stosownym wywodem prawnym, który zawierałby argumenty prawne wykazujące możliwość różnorodnej oceny problemu poddanego pod rozagę w postępowaniu kasacyjnym. Ustawodawca nieprzypadkowo, konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił natomiast w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) i obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione, a dla spełnienia wymogu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. nie wystarczy nawet odwołanie się do podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, bo choć dla obu tych przesłanek argumenty mogą być podobne, to Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, aby Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w uzasadnieniu jej podstaw pozostałych elementów konstrukcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać. Skarga kasacyjna, co już wcześniej zostało podkreślone,

jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, w związku z czym uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007, z dnia 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291, z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134, z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08, LEX nr 406392 oraz z dnia 8 lipca 2014 r., I UK 65/14, LEX nr 1482343). Już zatem tylko z tej przyczyny wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej nie zasługuje na uwzględnienie.

Niezależnie od powyższych stwierdzeń, Sąd Najwyższy uważa też za stosowne podkreślić, iż co do zasady zgodność normy prawnej (zespołu norm) z aktami prawnymi wyższego rzędu nie może być przedmiotem zagadnienia prawnego przedstawionego w skardze kasacyjnej. Orzekanie o zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji) należy do wyłącznej właściwości Trybunału Konstytucyjnego. Natomiast ocena przez sąd zgodności przepisu ustawy z Konstytucją dokonuje się na etapie stosowania prawa, gdy sąd ustala przepis obowiązującego prawa, który będzie zastosowany do rozstrzygnięcia danego stanu faktycznego (decyzja walidacyjna), a zatem nie chodzi tu o rozstrzyganie przez sąd sprawy zgodności ustawy z Konstytucją, o którym mowa w art. 188 pkt 1 Konstytucji. Oznacza to natomiast, że sąd jest obowiązany do oceny konstytucyjności przepisu ustawy w ramach „ustalania obowiązywania przepisów”, bowiem uchylenie się od tej oceny może prowadzić do rozstrzygnięcia sprawy na podstawie przepisu niekonstytucyjnego, a zatem niezgodnie z prawem obowiązującym. Sąd dokonując oceny konstytucyjności prawa nie wkracza zatem w kompetencje Trybunału Konstytucyjnego tym bardziej, że rezultatem tej oceny może być zwrócenie się przez sąd z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, a i samo pytanie jest nie do pomyślenia bez uprzedniej oceny przez sąd konstytucyjności przepisu prawa. Odmowa zastosowania przepisu ustawy uznanego przez Sąd za sprzeczny z Konstytucją nie narusza kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i nie ma bezpośredniego związku z tymi

kompetencjami. Stanowisko to jest zbieżne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego przedstawionym w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 kwietnia 1998 r., I PKN 90/98 (OSNAPiUS 2000 nr 1, poz. 6, z częściowo aprobowaną glosą A. Józefowicza, Przegląd Sejmowy 2001 nr 2, s. 88), w którym przyjęto, że „sądy powszechne są uprawnione do badania zgodności stosowanych przepisów ustawowych z Konstytucją”. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy stwierdził w szczególności, że „kwestia zgodności przepisu aktu normatywnego z Konstytucją jest dla Trybunału Konstytucyjnego zagadnieniem głównym, o którym Trybunał rozstrzyga w formie orzeczenia ze skutkami przewidzianymi w ustawie. Sąd powszechny nie orzeka zaś o zgodności przepisu prawa z Konstytucją, lecz jedynie odmawia zastosowania przepisu prawnego niezgodnego, jego zdaniem, z Konstytucją. Uznanie (...), że sądy powszechne nie są uprawnione do badania zgodności ustaw z Konstytucją, a w konsekwencji do zajmowania stanowiska w kwestii ich zgodności jak też niezgodności z Konstytucją, jest wyraźnie sprzeczne z przepisem art. 8 ust. 2 Konstytucji, który zobowiązuje do bezpośredniego stosowania jej przepisów, przy czym pod pojęciem „stosowanie” należy rozumieć w pierwszym rzędzie sądowe stosowanie prawa”.

Z kolei w postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2013 r., III CZP 3/13 (LEX nr 1324307) Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zawarte w art. 193 Konstytucji stwierdzenie, iż każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne, wprawdzie nie oznacza, że sąd musi to uczynić zawsze, gdy ma wątpliwości co do konstytucyjności przepisu, ale na pewno nie może być rozumiane w ten sposób, że sąd może przedstawić pytanie prawne Trybunałowi Konstytucyjnemu albo zagadnienie prawne Sądowi Najwyższemu, prowadziłoby to bowiem do błędnej modelowo, niepraktycznej i nieracjonalnej konkurencji między uprawnieniami Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego. Nie można również pomijać (...), że czym innym jest odmowa zastosowania przepisu przez sąd *meriti*, czym innym zaś rozstrzygnięcie o jego zgodności w całości lub w części z normami wyższego rzędu.

Końcowo Sąd Najwyższy stwierdza również, że skarżący sformułował swój wniosek niezgodnie z treścią powołanych w nim przepisów, nadając tym przepisom dokładnie odwrotne brzmienie i przez to odmienny sens. Przepis art. 26 ust. 2

ustawy o rencie socjalnej stanowi bowiem, że „orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, orzeczenia lekarza orzecznika o niezdolności do pracy oraz orzeczenia komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia o zaliczeniu do jednej z grup inwalidów wydane przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i uprawniające do renty socjalnej na podstawie ustawy o pomocy społecznej stanowią podstawę do przyznania renty socjalnej na podstawie niniejszej ustawy przez okres, na który zostały wydane, z uwzględnieniem art. 4 ust. 3”. Natomiast zgodnie z art. 27 ust. 1 powołanej ustawy, „Do spraw o przyznanie renty socjalnej wszczętych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W razie ustalenia po dniu wejścia w życie niniejszej ustawy prawa do renty socjalnej na podstawie dotychczasowych przepisów ośrodki pomocy społecznej po dokonaniu wypłaty renty socjalnej za okres do dnia 30 września 2003 r. niezwłocznie przekażą jednostkom organizacyjnym Zakładu dokumentację, o której mowa w art. 26 ust. 5 pkt 2 i 3”.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż ubezpieczony nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.